



The Holy See

**VIDEOMESSAGGIO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
AI PELLEGRINI POLACCHI GIUNTI A CZĘSTOCHOWA PER CELEBRARE I 300 ANNI
DELL'INCORONAZIONE DELL'IMMAGINE DI MARIA REGINA DELLA POLONIA**

Drodzy pielgrzymi,

serdecznie pozdrawiam was wszystkich, zwłaszcza was, którzy przebyliście długą drogę, aby przybyć dzisiaj, wraz z drogimi braćmi Biskupami i kapłanami, do *duchowej stolicy* Kraju.

Jeśli Częstochowa leży w sercu Polski, to znaczy, że Polska ma matczyne serce; to znaczy, że każdy puls życia dokonuje się wraz z Matką Boga. Zwykliście zawierzać Jej wszystko: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość, radości i troski waszego życia osobistego i waszego umiłowanego Kraju. To bardzo piękne. I dla mnie bardzo pięknie jest wspomnieć, że uczyniłem to z wami w ubiegłym roku, gdy stanąłem pod spojrzeniem Matki, kiedy moje oczy spotkały się z oczami Madonny, i zawierałem Jej sercu to, co było w moim i waszym sercu. Zachowuję żywą i wdzięczną pamięć tamtych chwil, radość z tego, że ja również jako pielgrzym przybyłem, aby pod wejrzeniem Matki celebrować 1050-lecie chrztu Polski.

Inne wydarzenie łaski tłumnie was dzisiaj gromadzi: trzysta lat temu Papież zezwolił na umieszczenie papieskich koron na wizerunku Madonny z Jasnej Góry, waszej Królowej. To wielki honor *mieć za Matkę Królową*, samą Królową Aniołów i Świętych, która króluje w chwale nieba. Więcej jeszcze radości daje świadomość, że *ma się za Królową Matkę*, kochać jako Matkę Tę, którą nazywacie Panią. Święty obraz w istocie pokazuje, że Maryja nie jest odległą Królową, która zasiada na tronie, ale Matką, która obejmuje Syna, a wraz z Nim wszystkie swoje dzieci. To prawdziwa Matka, ze zranionym obliczem, Matka, która cierpi, bo naprawdę bierze sobie do serca problemy naszego życia. To Matka bliska, która nigdy nie traci nas z oczu; Matka łaskawa, która trzyma nas za rękę w codziennej wędrówce.

Życzę wam, abyście doświadczyli tego podczas uroczystego Jubileuszu, który celebrujecie: niech to będzie sposobny moment, aby odczuć, że nikt z nas nie jest sierotą, bo każdy ma w swoim

poblizu Matkę, Królową nieprześcignioną w czułości. Ona nas zna i towarzyszy nam w swoim typowo matczynym stylu: łagodnym, a równocześnie odważnym; nigdy nie narzucającym się, a zawsze wytrwałym w dobru; cierpliwym wobec zła i działającym na rzecz budowania zgody.

Niech Madonna da wam łaskę, byście cieszyli się tym wspólnie, jako rodzina zjednoczona wokół Matki. W tym duchu kościelnej komunii, umocnionej wyjątkową więzią, jaka łączy Polskę z następcą Piotra, z serca udzielam wam Apostolskiego Błogosławieństwa. I proszę was wszystkich, abyście modlili się za mnie. Dziękuję.